

Sygn. akt VIII Gz 17/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy,**

**w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa (...) z **siedzibą w Ż.**

przeciwko (...) z **siedzibą w G.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 10 września 2021 r., sygn. akt VIII GC 1224/21 upr

p o s t a n a w i a:

1. sprostować zaskarżone postanowienie w ten sposób, że gdy chodzi o siedzibę pozwanego w miejsce: „w B.” wpisać: „w G.”;
2. uchylić zaskarżone postanowienie w punkcie 3. (trzecim) i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, wraz z kosztami niniejszego postępowania zażaleniowego.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt VIII Gz 17/22

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 września 2021 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, umarżając postępowanie w sprawie, orzekł także o kosztach procesu przyznając z tego tytułu powodowi od pozwanego kwotę 1 047 zł (pkt 3. postanowienia).

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że już po wydaniu w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu (gdzie domagał się on oddalenia powództwa w całości), powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia, pozostając jednak przy żądaniu zasądzenia kosztów procesu. Uznając skuteczność cofnięcia pozwu (art. 203 § 1 i 4 w zw. z art. 355 k.p.c.), Sąd Rejonowy rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W myśl tej zasady strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd a quo uznał zaś, że na chwilę wytoczenia powództwa było ono zasadne, gdyż brak prawidłowych rozliczeń wynikać miał z działań pozwanego. Na koszty należne z tego tytułu powodowi złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł, opłata od pozwu w kwocie 130 zł oraz wydatek w postaci opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany zaskarżając je w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i zarzucając:

- błędne ustalenie stanu faktycznego prowadzące do uznania, że na chwilę wytoczenia powództwa było ono zasadne (a brak prawidłowych rozliczeń wynikał z działania pozwanego), w sytuacji gdy powód pozwał niewłaściwy podmiot, co potwierdzają wystawione przez niego dokumenty (faktury korygujące),
- błędne ustalenie stanu faktycznego prowadzące do uznania, że pozwana spółka miałaby podjąć bliżej nieokreślone działania prowadzące do braku prawidłowych rozliczeń, podczas gdy stron nie łączył żaden stosunek prawny,
- naruszenie art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 w zw. z art. 361 k.p.c. polegające na pominięciu wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, a w związku z tym ograniczenie uzasadnienia rozstrzygnięcia wyłącznie do wskazania powoda jako podmiotu wygrywającego spór (co nastąpiło w sposób arbitralny i sprzecznie ze zgromadzonym materiałem dowodowym),
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i brak ich wszechstronnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analizy, poprzez:
  - a) pominięcie, że pozwany w sprzeciwie wprost zaprzeczył swojej legitymacji, a powód już w toku procesu dokonał korekty dokumentu księgowego (wskazując jako nabywcę sprzedanego towaru, za który domagał się zapłaty, inny podmiot aniżeli pozwana spółka),
  - b) pominięcie, że jedynymi dowodami zasadności powództwa były dokumenty prywatne wystawione przez powoda (faktura VAT i dwa wezwania do zapłaty), które zostały zanegowane przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a powód dokonał następnie ich korekty,
  - c) pominięcie że pozwana spółka nie podejmowała żadnych działań względem powoda, bo nie łączył jej z powodem jakikolwiek stosunek prawny (co też zostało zarzucone w sprzeciwie od nakazu zapłaty),
  - d) pominięcie, że po dokonaniu korekty na właściwego nabywcę towaru, powód otrzymał pełną zapłatę, co legło u podstaw cofnięcia pozwu,
  - e) pominięcie, że poprzez brak przedłożenia dowodów uzasadniających roszczenie strona powodowa uchybiła obowiązkowi z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.,
  - f) przyjęcie, że powód spełnił świadczenie na rzecz pozwanego (wydał mu towar), podczas gdy pozwany temu zaprzeczył

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonej części postanowienia i zasądzenie od powoda – jako przegrywającego spór w całości – kosztów postępowania, a także kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie powód domagał się jego oddalenia i zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadniając swoje stanowisko powód podniósł, że prezes zarządu pozwanej spółki – J. S., przez kilka miesięcy dysponował sporną fakturą, wystawioną na pozwanego zgodnie ze wskazaniem pracownika tej strony. Pomimo kierowanych przez powoda wezwań do zapłaty pozwany nie zgłaszał w tym zakresie żadnych nieprawidłowości, a dopiero po wniesieniu pozwu i doręczeniu nakazu zapłaty, ww. prezes zarządu pozwanego podczas pobytu w siedzibie powoda wystąpił z prośbą o wystawienie faktury korygującej. Wskazywał przy tym, że ze „względów wewnętrznych” nie może tej faktury zaksięgować na rzecz pozwanej spółki, a w związku z tym poprosił o wystawienie nowej – na prowadzone przez niego osobiście gospodarstwo rolne. Prezes zarządu pozwanego dodał wówczas również, że to on się pomylił w dniu zakupu gdy – za pośrednictwem swojego pracownika – podał do faktury błędne dane. Zdaniem powoda

dopiero więc poprzez tą czynność to sam pozwany „wygasił” roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Zażalenie strony pozwanej zasługiwało na uwzględnienie, przy czym – wobec braku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a przez to zasadności zarzutu naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 w zw. z art. 361 k.p.c. – zaskarżone postanowienie uchyla się spod kontroli instancyjnej, co powoduje konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Wyjaśnić na wstępie należy, że w orzecznictwie za utrwalony uznaje się pogląd zgodnie z którym o tym, która strona przegrała sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami uwzględnionymi. Żadnego natomiast znaczenia dla oceny, czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę, nie ma to, czy sąd podzielił argumentację prawną przedstawioną przez stronę oraz czy uwzględnił podniesione przez nią zarzuty. Sam zatem fakt, że strona uległa w sprawie, choćby nawet tylko formalnie, kwalifikuje ją jako stronę przegrywającą spór (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1967 r., I CZ 81/67, LEX nr 6221; z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 486/02, LEX nr 172836; z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818, a także uzasadnienie postanowienia z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CZ 208/11, LEX nr 1214570).

Co do zasady więc umorzenie postępowania na skutek cofnięcia pozwu stawia powoda w roli przegrywającego spór, gdyż jego żądanie nie zostaje uwzględnione. Od tej zasady dopuszczalne jest odstępstwo jedynie w sytuacji gdy zostaje wykazane, że wystąpienie z powództwem rzeczywiście było niezbędne dla celowego dochodzenia praw, w szczególności gdyby po jego wytoczeniu pozwany zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CZ 208/11, LEX nr 1214570 i cytowane tam orzecznictwo). Gdy jednak cofnięcie pozwu następuje w przypadku, w którym pozwany zaprzecza zasadności powództwa, składając sprzeciw od nakazu zapłaty, to on będzie wygrywającym spór (art. 203 § 2 zd. drugie k.p.c.) i to także wtedy, gdyby powód uzyskał zaspokojenie, lecz nie poprzez dobrowolne spełnienie świadczenia przez pozwanego, pozostającego stroną stosunku prawnego łączącego go z powodem (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 118/16, OSNC 2018, nr 2, poz. 19).

Sąd pierwszej instancji nie dokonał jednak w tej kwestii żadnych ustaleń, poprzestając w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia na lakonicznym stwierdzeniu, że „na chwilę wytoczenia powództwa było ono zasadne, gdyż brak prawidłowych rozliczeń wynikał z działania pozwanego”. Tego rodzaju sformułowania, w istocie rzeczy nie stanowią jednak wymaganego przez przepis art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. – w ramach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia – ustalenia faktów i oceny dowodów, a jedynie perswazyjne zapewnienie Sądu. Tymczasem to właśnie do Sądu pierwszej instancji (Sądu Rejonowego) powinna w pierwszej kolejności należeć ocena przedstawionych przez każdą ze stron niniejszego procesu twierdzeń o wzajemnych relacjach stron (czy też ich braku), a w konsekwencji także przyczyn dokonania korekty faktury VAT i zapłaty dokonanej ostatecznie przez inny podmiot niż pozwana spółka. Poczynienie w tym zakresie niezbędnych ustaleń, na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, nie może jednak należeć wyłącznie do Sądu odwoławczego. Strony nie powinny bowiem zostać pozbawione prawa do rozpoznania w drugiej instancji istoty sprawy, którą w tym przypadku będzie ocena odpowiedzialności za wynik sporu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68 oraz z 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, LEX nr 1661943). Uzupełniająco można natomiast zwrócić uwagę Sądu pierwszej instancji na to, że do jego oceny powinna też zostać pozostawiona możliwość ewentualnego orzeczenia w sprawie o kosztach procesu – w zależności od poczynionych ustaleń – także na zasadzie innej, niż zgodnie z wynikiem sporu. W świetle regulacji art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może bowiem odstąpić (w całości lub w części) od obciążenia strony przegrywającej spór. W każdym razie niezależnie od oceny, która ze stron niniejszego procesu jest przegrana – co Sąd Rejonowy powinien ustalić i należycie uargumentować – ewentualne orzeczenie o kosztach na zasadzie słuszności (art. 102 k.p.c.) ustawodawca pozostawił każdorazowo swobodnej, chociaż nie dowolnej, ocenie sądu orzekającego w danej sprawie (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, LEX nr 621775).

Mając na względzie przytoczone okoliczności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 397 § 3 i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na oryginale właściwy podpis